

Referendyści mają komplet podpisów

Przeciwnicy Zygmunta Frankiewicza mają już 17.200 podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania prezydenta.

To dane z poniedziałkowego poranka, na tej liczbie się jednak nie skończy bo referendyści planują prowadzić akcję do 22 czerwca.

- Będziemy zbierać podpisy do 22 czerwca, do około godz. 12.00. Później listy zawozimy do komisarza wyborczego - informuje **Patryk Płuciennik**, pełnomocnik Obywatelskiego Komitetu Referendalnego.

Referendyści mają powody do satysfakcji - przekroczyli już wymagane minimum, czyli 15.084 podpisów.

Jak tłumaczy Patryk Płuciennik, bardzo dużą rolę przy zbieraniu podpisów odgrywa grupa osób działające na osiedlach.

- Osoby, które przechodzą koło naszego stoiska przy Urzędzie Miejskim, często się

powtarzają, dlatego też teraz więcej podpisów zbieranych jest na osiedlach.

Przez najbliższe dni, referendyści musieliby zebrać jeszcze kilkaset podpisów - doświadczenie z innych miast wskazuje, że około 3 tysięcy sygnatur pod wnioskiem może zostać unieważnionych z powodu różnych błędów.

W przypadku zebrania odpowiedniej liczby, referendum najprawdopodobniej odbyłoby się w październiku. Żeby było ważne, musi w nim wziąć udział co najmniej 3/5 głosujących spośród tych, którzy uczestniczyli w wyborze prezydenta.

Jak pokazuje jednak przykład Bytomia - niekiedy odwołanie w drodze referendum - kończy się sukcesem referendystów.

Ze stanowiskiem prezydenta miasta pożegnał się właśnie **Piotr Koj** oraz Rada Miejska. Za ich odwołaniem w niedzielę głosowało ponad 28.000 mieszkańców Bytomia. Wcześniej, pod wnioskiem o odwołanie prezydenta zebrano ponad 20 tys. podpisów; Rady Miasta - ponad 18 tys.

Co na temat odwołania prezydenta Bytomia mówi Zygmunt Frankiewicz?



- Trudno porównywać Gliwice z Bytomiem, dlatego, że w Gliwicach nie cierpimy ani na brak miejsc pracy ani nie skarżymy się na problemy budżetowe, nie ma jakichś zapalnych, faktycznych spraw więc nie będę z tego żadnych wniosków wyciągał. Jak zawsze robimy swoje, mamy się czym tutaj zajmować. Myślę, że całkiem dobrze nam idzie i nie sądzę, żeby gliwiczanie dali się przekonać do wejścia w awanturę taką jaką się u nas serwuje. Argumenty typu „prezydent wprowadził odpłatność na autostradzie A4 są tak infantylne, że nie

są chyba w stanie przekonać nikogo w Gliwicach - tłumaczy w rozmowie z Telewizją Gliwice.

Tegoroczne referendum to kolejne podejście do usunięcia ze stanowiska prezydenta Gliwic. Wcześniej, w listopadzie 2009 próbowano odwołać zarówno Zygmunta Frankiewicza jak i Radę Miejską. Głosowanie zakończyło się jednak porażką referendystów - do urn poszło wtedy zaledwie 11,74 proc. uprawnionych gliwiczian. Natomiast rok wcześniej referendum nie odbyło się z powodu braku wystarczającej liczby podpisów.

R E K L A M A

M E B L E

BODZIO

www.bodzio.pl

kolor: brąz (wclur)

Narożnik „Karmen”
1545,-

Fotel „Karmen”
589,-

Sypialnia „Bodziosystem”
2613,-

kolor: heban/cappuccino (wysoki połysk)

Zapraszamy

Gliwice ul. Pszczyńska 117 (obok stacji Shell), tel. (32) 230-63-05
Zabrze ul. Nawrata 14 (boczna ul. Piłsudskiego), tel. (32) 376-32-51
Zabrze ul. Plutonowego R. Szkubacza (obok M1), tel. (32) 375-00-21

Raty prawdziwe 0% kosztów !